

## DOTYCHCZASOWE WYNIKI BADAŃ ARCHEOLOGICZNO-ARCHITEKTONICZNYCH PRZY KOŚCIELE ŚW. ŚWIRADA W TROPIU NAD DUNAJCEM

W latach 1958—1965 a szczególnie w 1958, 1963, 1965, przeprowadzone zostały trzy serie prac archeologiczno-architektonicznych<sup>1</sup>, których celem było zbadanie najstarszych elementów architektonicznych kościoła w Tropiu<sup>2</sup>, oraz rozeznanie tła osadniczego w tym rejonie<sup>3</sup>. Pomimo, że każdorazowa seria prac zakrojona była na niewielką skalę, to jednak sukcesywne realizowanie postulatów badawczych przyniosło niemały wkład do uzupełnienia nielicznych źródeł pisanych, pozwalając tym samym na pełniejszą rekonstrukcję zarysu najstarszego osadnictwa i budownictwa kamiennego w dolinie Dunajca.

Szczegółowe opracowanie przekazów pisanych związanych z Tropiem i okolicą, zestawil H. Kapiszewski<sup>4</sup>. Przypomnieć zatem tylko należy, że powstanie kościoła wiąże się ściśle z kultem św. Andrzeja Świrada Pustelnika, benedyktyna reguły włoskiej św. Romualda, który około r. 1020 przebywał w pustelni nad Dunajcem koło Czchowa a w r. 1083 został kanonizowany przez papieża Grzegorza VII (1073—1085). Od czasów średniowiecza (co naj-

<sup>1</sup> W związku z postępującą destrukcją kościoła, przeprowadzono w r. 1958 jego renowację, w czasie której podjęto pierwsze badania archeologiczne i architektoniczne.

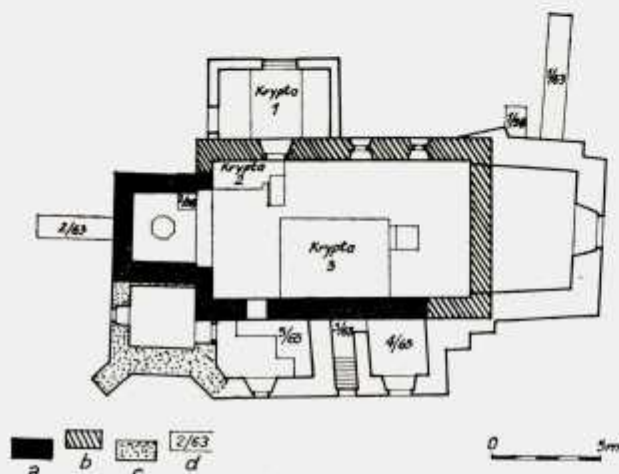
<sup>2</sup> S. Świszczowski, *Kościół św. Świrada w Tropiu nad Dunajcem*. „Kwartalnik Historii Architektury i Urbanistyki”, T. 4: 1959 s. 265—268; S. Kozieł, S. Świszczowski, A. Żaki, *Badania archeologiczno-architektoniczne w Tropiu, pow. Nowy Sącz*, „Acta Archeologica Carpathica”, T. 6: 1964 fasc. 1—2, s. 63—70; J. Dutkiewicz, *Odkrycie fragmentów romańskiego malowidła w kościele w Tropiu*. „Acta Archeologica Carpathica”, T. 6: 1964 fasc. 1—2, s. 71—74.

<sup>3</sup> A. Żaki, *Węzłowe zagadnienia Sądeczyny*, „Acta Archeologica Carpathica”, T. 4: 1963 s. 155—158; S. Kozieł, S. Świszczowski, A. Żaki, *Badania...* jw. s. 63—70.

<sup>4</sup> H. Kapiszewski, *Tysiąclecie eremity polskiego. Świrad nad Dunajcem*. „Nasza Przyszłość”, T. 8: 1958 s. 48—81; tenże, *Eremita Świrad w Panonii*. Tamże, T. 10: 1959 s. 17—69; tenże, *Cztery źródła do żywota św. Świrada*. Tamże, T. 19: 1964 s. 5—31; tenże, *Eremita Świrad na ziemi rodzinnej*, w niniejszym tomie studiów.

mniej od r. 1307)<sup>5</sup> wezwanie kościoła i nazwa osady związane są z postacią tego świętego.

Na badania archeologiczne złożyły się wykopy we wnętrzu i na zewnątrz kościoła, odkrywki sondażowe poniżej wzgórza i w pobliżu pustelni św. Świrada oraz badania powierzchniowe w bliższej i dalszej okolicy. W czasie badań architektonicznych dokonano odkrywek wątków murów w różnych partiach kościoła<sup>6</sup> oraz przeprowadzono rozpoznania tynków<sup>7</sup>.



Prace archeologiczne. W r. 1958 wykonano w ramach I serii prac, dwie odkrywki: pierwszą od południowej strony nawy kościoła (wykop I/58) i drugą, przy południowym murze, we wnętrzu prezbiterium (wykop II/58). Odślonięto w nich nawarstwienia i fundamentowe partie murów. W r. 1963 (II seria prac) zrealizowano dalsze odkrywki lokalizując je przy południowym murze nawy kościoła (wykop I/63), po wschodniej stronie prezbiterium (wykop II/63) i w obrębie zabudowy po północnej stronie kościoła (wykop III/63). Poniżej wzgórza kościelnego wykonano dwie niewielkie sondy (1/63, 2/63), trzecią zaś przy kaplicy św. Świrada (sonda 3/63). Ponadto, w bliższych i dalszych rejonach kościoła, kaplicy oraz dolinie Dunajca przeprowadzono badania powierzchniowe<sup>8</sup>. W r. 1965, w trakcie III serii prac, kontynuowano ekspl-

<sup>5</sup> Por. przyp. 4.

<sup>6</sup> S. Świszczowski, *Kościół*, jw. s. 265—268.

<sup>7</sup> J. Dutkiewicz, *Odkrycie...* s. 71—74.

<sup>8</sup> Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych do roku 1963 przedstawiono skrótnie w komunikacie S. Kozieła, S. Świszczowskiego i A. Żakiego, *Badania*, s. 63—70.

rację w odkrywce III/63 (w części „B”) oraz założono nowe wykopy w kruchcie (wykop IV/65) i w kaplicy (wykop V/65).

W toku wspomnianych wyżej prac wykopaliskowych prowadzonych na wzgórzu kościelnym rozpoznano dość dobrze jego stratygrafię archeologiczną. Jest ona słabo rozbudowana i w wielu miejscach mało czytelna. Niemniej jednak na ogół prawidłowo udało się zinterpretować warstwy i te procesy, jakie zachodzą na zewnątrz i wewnątrz kościoła, znalazły swe odbicie w stratygrafii. Niektóre warstwy można powiązać w zespoły chronologiczne i wyróżnić parę zdecydowanych poziomów użytkowych.

Pierwszy poziom wokół kościoła wyznacza obecnie istniejący bruk, założony w r. 1958, wewnątrz kościoła zaś — posadzka, która w kruchcie była zakładana w pierwszych dziesiątkach lat obecnego stulecia, natomiast w kaplicy jedynie poprawiana w r. 1958. Z tym poziomem związane są niektóre warstwy po południowej stronie kościoła, powstałe w trakcie prac remontowych<sup>9</sup> (wykop I/63, I/58), a także górna część muru oporowego wybudowana w tym czasie, natomiast w kaplicy (wykop V/63) — wypełnisko zniszczonej krypty grobowej (nr 4). Dalsze nowoczesne i nowożytne poziomy użytkowe rozpoznano najpełniej w południowo-zachodniej części wzgórza (wykop I/58, I/63), gdzie, w przeciwieństwie do pozostałej części terenu, następował największy przyrost nawarstwień głównie o charakterze nasypowym, w związku z dążeniem do wyrównania poziomu przykościelnego cmentarza w ramach starszego muru oporowego. Są to: drugi poziom, użytkowany do r. 1958 (strop warstwy IIa), na głęb. 18—30 cm; trzeci, (bruk nr 1) z 1 poł. w. XX, na głęb. 30—40 cm; czwarty, (strop warstwy III), z przełomu w. XIX/XX, na głęb. 35—80 cm; oraz piąty (bruk nr 2), uchwycony na głęb. 93—107 cm, wiązany z większymi pracami remontowo-budowlanymi kościoła na pocz. w. XVII, najpewniej w r. 1634; poziom ten nawiązuje do starszego muru oporowego, który powstał w związku z dobudowaną częścią nawy, sięgającą niemal krawędzi urwiska. Odmienne ukształtowały się nawarstwienia z tych okresów we wschodniej części wzgórza (wykop II/63). W dużej mierze było to uwarunkowane konfiguracją skały, która występuje tu bardzo płytko, jak również użytkowaniem tej partii terenu jako cmentarza przykościelnego najpewniej już od XII wieku. Przemawia za tym charakter warstw (wkopy grobowe, luźne kości ludzkie i jeden cały szkielet), oraz niejednolite chronologicznie zabytki ruchome w postaci ułamków naczyń glinianych. Elementem omawianego piątego

<sup>9</sup> Datowanie nawarstwień oparto na podstawie zabytków ruchomych, głównie ceramiki, której szczegółową analizę typologiczną i techniczną pomijam w tym artykule, oraz powiązania poszczególnych warstw z elementami architektury kościoła.

poziomu, rozpoznanego w południowej części wzgórza, jest w kruchcie druga posadzka z płyt piaskowych, na którą natrafiono na gł. 8—12 cm poniżej obecnego poziomu posadzki (wykop IV/65). Pod nią zalegała warstwa gruzu kamiennego z zaprawą, z niewielką zawartością piaszczystego humusu (występuje ona również w bocznym pomieszczeniu kruchty — wykop III/63), datowana ceramiką na przełomie w. XVI/XVII. W niej znaleziono również kilka romańskich detali architektonicznych i kostki piaskowca z lica muru. Zaznaczyć należy, że w warstwie tej nie stwierdzono fragmentów cegieł, co przemawia za tym, że materiał rozbiórkowy pochodzi z jednolitego chronologicznie, romańskiego muru, wyburzonego najpewniej w r. 1634. Warstwa ta jest kluczowym elementem zarówno w ogólnej stratygrafii archeologicznej, jak w rozwarstwieniu architektury kościoła. Z porównania z niższym poziomem wynika, że w kruchcie gruz ten został celowo narzucony w trakcie budowy, lub tuż po niej, dla podniesienia poziomu wnętrza. Na tej podstawie budowę kruchty, dawnej zakrystii (obecna kaplica) i trzech cel mieszkalnych na pierwszym piętrze oraz powstanie dalszej części nawy kościoła datować należy na pocz. w. XVII, a ściślej na r. 1634<sup>10</sup>. Bardzo podobny charakter ma również najniższa warstwa z wykopu w południowo-zachodniej części wzgórza (wykop I/63), gdzie jest śladem pierwszej niwelacji związanej z XVII-wiecznym murem oporowym. Ostatni z dotąd rozpoznanych, szósty poziom użytkowy z okresu poprzedzającego bezpośrednio powstanie XVII-wiecznej zabudowy, stwierdzono w kruchcie (wykop III/63) na głęb. 45—70 cm. Stanowi go strop piaszczysto-humusowej warstwy, w której znaleziono m. in. ceramikę z w. X/XI do XVI/XVII oraz luźne kości ludzkie i kute gwoździe z trumien, pochodzące ze zniszczonych grobów, istniejącego tu cmentarza. Znależiska te świadczą dobitnie o całkowitym zniszczeniu wcześniejszych nawarstwień już na przełomie w. XVI/XVII. Przypuszczać należy, że cmentarz przykościelny obejmował wschodnią, a przede wszystkim północną część wzgórza.

Wcześniejsze poziomy można jedynie rekonstruować na podstawie danych architektonicznych (przyziemia) kościoła. Poziom z późnego średniowiecza wyznacza relikw staryszego progu wejścia o gotyckim obramieniu, odkryty w kruchcie (wykop IV/65), a wczesnośredniowieczny — odsadzka romańskiego fundamentu. Śladami działalności człowieka we wczesnym średniowieczu, przed powstaniem kościoła, są ułamki naczyń z niemal wszystkich wykopów, a także relikw nawarstwień z tego okresu, przecięty przez romański fundament. Przypuszczać można, że sporą część wzgórza

<sup>10</sup> Por. H. Kapiszewski, *Tysiąclecie...*, s. 62; S. Świszczowski, *Kościół...*, s. 268.

pokrywała warstwa kulturowa, będąca wynikiem procesów osadniczych na tym terenie.

Naturalne, skaliste podłoże jest bardzo nierówne, zwłaszcza w południowej części wzgórza, tak, że do czasów budowy muru oporowego w pocz. w. XVII nie było przysłonięte warstwą ziemi. Stan ten potwierdza obraz w ołtarzu głównym, pochodzący z roku 1627, który przedstawia — z pewnymi zniekształceniami — kościół od strony południowej, posadowiony na litej skale, opadającej zermami w dolinę Dunajca<sup>11</sup>. Najwyżej występuje skała we wschodniej części wzgórza, pod prezbiterium, którego mury posadowione są wprost na skale, bez fundamentów<sup>12</sup>. W niektórych partiach (wykop II/63, IV/65, V/65), pomiędzy uskokami skały stwierdzono piasek, w którym niekiedy występują kamienie piaskowcowe. Właśnie w stropie calcowego piasku (wykop II/63) natrafiono na ślady starożytnego osadnictwa w postaci drobnych ułamków ceramiki kultury łużyckiej<sup>13</sup>.

**B a d a n i a a r c h i t e k t o n i c z n e.** Prace badawcze, podjęte w r. 1958 i kontynuowane w latach następnych, skoncentrowały się początkowo we wschodniej, a później w północnej części kościoła. W r. 1958, po odsłonięciu tynków we wschodnim murze kościoła, ujawniono naroża romańskiego prezbiterium, wykonane z ciosów o wysokości 32—40 cm (niektóre do 50 cm) i długości 40 lub 60 cm. Pomiędzy narożami stwierdzono lico wykonane z drobnego ciosu. W pozostałej części rozpoznano mniej regularny wątek lica muru XIII-wiecznej zakrystii oraz niewielkie, prostokątne okno w obramieniach ciosowych<sup>14</sup>. Prezbiterium kościoła jest bezabsydowe, o rzucie zbliżonym do kwadratu, natomiast tęcza otwarta ku nawie, jak w kościołach z absydami. W bocznych ścianach widoczne są małe wnęki służące pierwotnie na pomiesz-

<sup>11</sup> Rozpoznanie konfiguracji skały we wnętrzu kościoła przeprowadzono w czasie badania krypt grobowych.

<sup>12</sup> Wschodni mur prezbiterium posadowiony jest na nawisie skalnym przysłoniętym calcowym piaskiem (wykop II/63).

<sup>13</sup> Badania powierzchniowe i sondażowe przeprowadzone u podnóża kościoła ujawniły ślady osadnictwa z późnego średniowiecza i z czasów nowożytnych. Na uwagę zasługuje rejon depresji na wschód od kościoła, gdzie stwierdzono dość dużą miąższość nawarstwień i poziom bruku. Późnośredniowieczne ułamki naczyń zebrano też na terenie gotyckiego zamku w Wytrzyścze, pow. Nowy Sącz. Natomiast negatywny wynik dały badania powierzchniowe i sondażowe przy tzw. pustelni św. Świrada, gdzie nie stwierdzono wyraźniejszych śladów warstwy kulturowej, a znalezione ułamki naczyń pochodzą z XIX—XX wieku. Na ślady starożytnego osadnictwa reprezentującego kulturę łużycką, natrafiono — prócz wzgórza kościelnego — na lewym brzegu Dunajca, na wzgórzu „Łazy”, we wsi Łososina, pow. Nowy Sącz. Te nowe stanowiska uzupełniają dotychczasowy rejestr punktów występowania tej kultury w dolinie Dunajca.

<sup>14</sup> S. Świszczowski, *Kościół...*, s. 265.

czenia sediliów<sup>15</sup>. W czasie badań tynków przeprowadzonych przez prof. dra J. Dutkiewicza w r. 1958, odsłonięto w prezbiterium romański wążek muru, a w ościeżu tęczy, u podstawy łuku, proste, dołem sfazowane kapitele impostu. Na przedłużeniu kapiteli, wzdłuż ścian prezbiterium, biegł pierwotnie poziomy gzyms, który został skuty w czasie podwyższania ścian prezbiterium, najprawdopodobniej w w. XVII. Na północnej ścianie ujawniono fragmentarycznie zachowany romański narzut ze śladami malowidła. Największy fragment, z popiersiem świętego w koronie na tle nimbu,



z berłem w ręku, zachował się w północnym ościeżu tęczy. W dalszej partii północnej ściany prezbiterium rozpoznano również relikty romańskiego narzutu z malowidłami, jeden, z połową głowy, drugi, z częścią łuku arkadowego ze śladami nimbu, trzeci, z nieczytelnym fragmentem napisu. W południowym ościeżu tęczy stwierdzono krzyż-zacheusz. Na podstawie zachowanych reliktyw malowidła J. Dutkiewicz przypuszcza, że pierwotnie mógł to być

<sup>15</sup> S. Świszczowski, *Kościół...* s. 265; S. Kozieł, S. Świszczowski, A. Zaki, *Badania*, s. 66—67.

zrząd stojących postaci — lub tylko popiersi — świętych na tle arkad. Stylistycznie wiąże je z grupą malowideł w kościołach benedyktyńskich z w. XII w południowej Austrii, spokrewnionych z benedyktyńską szkołą malarstwa z Monte Cassino, a najbliższe analogie znajduje w Czechach z 2 i 3 ćwierci w. XII<sup>16</sup>.

W r. 1965 odsłonięto na zewnętrznej stronie wschodniego muru prezbiterium szczelinowe, rozglifione okno romańskie o zniszczonym łuku i częściowo tylko zachowanym parapecie<sup>17</sup>. Szerokość okna wynosi w świetle 20 cm, a z rozglifieniem 85 cm (szersza prawa strona), przy głębokości glifu 50 cm. Okno zachowało się do wysokości 165—170 cm<sup>18</sup>. Na oryginalnych, romańskich elementach górnej, zachowanej części okna stwierdzono cienką warstewkę humusu pochodzenia organicznego, świadcząca o zniszczeniu wyższej partii muru i dewastacji kościoła, co możnaby wiązać z okresem działalności arian<sup>19</sup>.

Na romański wążek północnego muru nawy kościoła natrafiono — po raz pierwszy — w bocznym pomieszczeniu kruchty (wykop III/63), w czasie II serii badań, prowadzonych w r. 1963. Odsłonięto wówczas 9 warstw kostki piaskowcowej o wymiarach: 25 × 15 cm, 26 × 16 cm, 37 × 18 cm, 26 × 15 cm. Dalsze partie odkryto w r. 1965 pod obecnym poziomem posadzki, gdzie widoczne były w kruchcie (wykop IV/65) w postaci 3 warstw, a w kaplicy (wykop V/65) — 1 warstwy romańskiej kostki. W wyniku pierwszych rozpoznań romańskiego wążka północnego muru nawy, w r. 1964 odkryte zostało półokrągłe rozglifione okno romańskie<sup>20</sup>, umieszczone — jak przypuszczał J. Dutkiewicz — w połowie długości muru.

Fundamentową partię północnego muru nawy kościoła odsłonięto na prawie całej dostępnej przestrzeni między kruchtą a kaplicą (wykopy III/63, IV/65, V/65). Fundament wykonany jest jedno- lub dwuwarstwowo, w zależności od wysokości skały, z nieregularnie łupanych kamieni piaskowcowych o różnej wielkości. Stopa fundamentu posadowiona została na skale, bądź też — w miejscach uskoków skalnych — na nadskalu, na głęb. 75—100 cm. Odsadzka fundamentowa wykonana jest z kamieni podobnych jak w reszcie fundamentu (wykopy III/63, IV/65), lub z większych, regularnych kostek o wymiarach: 52 × 16 cm, 52 × 18 cm (wykop

<sup>16</sup> Relację o odkrytych malowidłach w kościele w Tropiu, przedstawiam za J. Dutkiewiczem; por. przyp. 7.

<sup>17</sup> Wstępne rozpoznania okna dokonał w r. 1956 S. Świszczowski; por. przyp. 6.

<sup>18</sup> W końcowej fazie prac zrekonstruowano zniszczony łuk okna, całość wyprawiono zaprawą, pozostawiając odsłonięte oryginalne romańskie ciosy obramienia okna.

<sup>19</sup> H. Kapiszewski, *Tysiąclecie*, s. 60—61.

<sup>20</sup> S. Kozieł, S. Świszczowski, A. Zaki, *Badania*, s. 68, przyp. 10a.

V/65). Nie występuje na jednym poziomie, a różnica dochodzi do 60 cm. Podobnie jak skala, podnosi się ona ku wschodowi; naziemna część murów prezbiterium spoczywa wprost na skale (wykop II/63). W obrębie przejścia pomiędzy nawą a obecną kaplicą, w odległości 70 cm od zachodniego obramienia tegoż przejścia (wykop V/65), natrafiono na narożnikowe zakończenie romańskiego fundamentu nawy. Pod wschodnim obramieniem i w pozostałej części przejścia — ok. 40 cm poza linią lica muru — stwierdzono jedną warstwę kamieni, zalegającą na gł. 25—30 cm, na piaszczystym calcu, która nie wiązała się czytelnie z resztą romańskiego fundamentu. Odkryty narożnik fundamentu wiąże się ściśle ze wschodnim murem XVII-wiecznej krypty nr 3 w nawie kościoła, a może i ze zniszczoną kryptą w kaplicy (wykop V/65). Te wstępne rozpoznania pozwalają na dość szeroką interpretację tego narożnika. Być może jest on elementem bocznego wejścia wykonanego w czasie budowy pierwszego kościoła, lub nieco później, w związku z powstaniem XIII-wiecznej zakrystii<sup>21</sup>.

Z warstwy gruzu kamiennego, występującego w kruchcie (wykop IV/65) wydobyto kilka detali architektonicznych pochodzących — jak wnioskować można z dotychczasowego rozpoznania bryły romańskiego kościoła — z wyburzonego, zachodniego muru nawy. Stanowią podstawę do rekonstrukcji wystroju architektonicznego kościoła. Najprawdopodobniej z portalu głównego wejścia pochodzi kapitel półkolumny o wymiarach 30 × 34 cm, wys. 43 cm, ze zdobiną w postaci czterech poziomych żłobków o podniesionych ku górze zewnętrznych końcach. Z triforium, istniejącym prawdopodobnie nad portalem wiązać należy dwa wsporniki młotowe o wymiarach: długość 66,5 cm, szer. 20 cm, wys. 26 cm, dwa fragmenty stożkowatych kolumniek o średnicy 13,5—16,5 cm, oraz detal z łuku okna. Dwa duże ciosy piaskowca, starannie obrobione, o wymiarach: 1) 51 × 34 × 26—28 cm, 2) 66 × 32 × 23,5—26 cm, mogą pochodzić z obramienia portalu lub triforium.

W odkrywkach archeologicznych rozpoznano również fundamenty murów XVII-wiecznej zabudowy: kaplicy (dawnej zakrystii) i kruchty. Wykonane są z nieregularnie łupanych kamieni piaskowcowych, o przypadkowym układzie, spojone zaprawą wapienną. Posadowione są na skale. Wyjątek stanowi fundament muru działowego (fundament schodów), którego stopę stwierdzono wyżej. W bocznym pomieszczeniu przy kruchcie (wykop III/63) natrafiono w stropie warstwy z w. XVI/XVII na dużą płytę piaskowcową (szer. 49—51 cm, grub. 5—6 cm) tkwiącą jednym końcem

<sup>21</sup> Z uwagi na pewne anomalie widoczne w rzucie romańskiego kościoła w powiązaniu z odkrytym narożnikiem, muszą być podjęte dalsze badania, które rozwiążą istniejące niejasności, a być może pozwolą wyodrębnić dwie fazy budowy romańskiego kościoła.

pod fundamentem muru działowego, drugim zaś w fundamencie kaplicy<sup>22</sup>.

W uzupełnieniu rozpoznawania architektonicznych prowadzono w r. 1963 inwentaryzację krypt grobowych<sup>23</sup>. W południowo-wschodniej części kościoła natrafiono na dwie gotyckie krypty, częściowo wykute w skale, połączone ze sobą korytarzykiem. Krypta nr 1 znajduje się pod obecną zakrystią, natomiast krypta nr 2 — w południowo-wschodnim narożniku nawy. XVII-wieczną kryptę nr 3 stwierdzono pośrodku, przy murze nawy. Jest ona głębsza aniżeli poprzednie, wykuta w skale. Na zniszczoną kryptę nr 4 natrafiono w r. 1965 (wykop V/65) w kaplicy. Zachowało się po niej obniżenie wykute w skale oraz kolebka sklepienia w fundamencie zachodniego muru kaplicy.

Analiza różnych partii wątków kościoła i krypt wykazała, że romańskie fundamenty północnego muru nawy spojone są zaprawą gliniano-wapienną i wapienną (wykop III/65, IV/65, V/65), natomiast naziemna część murów — zaprawą wapienną<sup>24</sup>. Gotyckie wątki murów XIII-wiecznej zakrystii<sup>25</sup>, części nawy po zachodniej stronie wejścia w kruchcie<sup>26</sup> oraz krypt nr 1 i 2<sup>27</sup>, cechuje zaprawa gliniano-wapienna. W XVII-wiecznych wątkach murów kruchty i kaplicy, a także krypty, rozpoznano zaprawę wapienną.

Na podstawie dotychczasowych ustaleń architektonicznych można wyodrębnić kilka faz rozwojowych bryły kościoła. Pierwszy, romański kościół składał się z prezbiterium o rzucie zbliżonym do kwadratu o wymiarach: długość 3 m (z uwzględnieniem tarczy 3,73 m), szer. 3,20 m, oraz z prostokątnej nawy o wymiarach: długość 11,5 m, szer. 6,33—6,17 m. Na wystrój architektoniczny złożyły się: szczytlinowe, rozglifione okno we wschodnim murze prezbiterium, 2 półokrągłe, rozglifione okna w połowie długości bocznych murów nawy oraz portal wejściowy i triforium w zachodnim murze nawy. Domyślać się można również bocznego wejścia do nawy, koło prezbiterium, po północnej stronie kościoła. Z drugiej połowy w. XIII pochodzi zakrystia, wybudowana po północnej stronie prezbiterium. O dalszych zmianach bryły kościoła w późnym średniowieczu świadczy ostrołukowy portal bocznego wejścia do nawy, znajdu-

<sup>22</sup> W czasie badań w r. 1965 znacznej korekcie uległy wcześniejsze rozpoznania; por. S. Kozielec, S. Świszczowski, A. Zaki, *Badania*, s. 65.

<sup>23</sup> Pełny opis krypt grobowych przekazano Głównemu Konserwatorowi Wojewódzkiemu WRN w r. 1963 wraz ze sprawozdaniem z badań — II seria prac archeologiczno-architektonicznych. Kopia znajduje się w archiwum Karpackiej Stacji Archeologicznej.

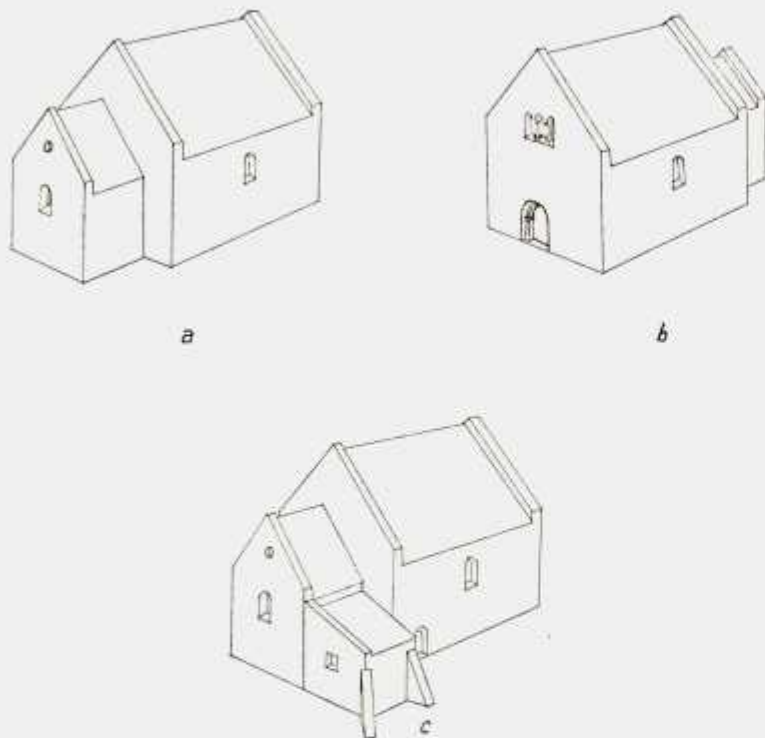
<sup>24</sup> S. Kozielec, S. Świszczowski, A. Zaki, *Badania*, s. 67.

<sup>25</sup> S. Świszczowski, *Kościół*, s. 265.

<sup>26</sup> Por. przyp. 24.

<sup>27</sup> Por. przyp. 23.

jący się w XVII-wiecznej kruchcie, wczesnorenesansowy<sup>28</sup> portal w przejściu między nawą a obecną zakrystią, powstałą przypuszczalnie na miejscu wcześniejszej kaplicy, oraz krypty grobowe nr 1 i 2. Sylwetę kościoła z przelomu w. XVI/XVII przedstawia



obraz w oltarzu głównym z r. 1627. Zdecydowana zmiana wyglądu kościoła nastąpiła w r. 1634. Przedłużono wówczas nawę kościoła i po północnej stronie wybudowano kruchtę i zakrystię (obecną kaplicę) a nad nimi — pomieszczenia pierwszego piętra.

Do niedawna odnoszono powstanie kościoła w Tropiu do drugiej połowy w. XIII (1260)<sup>29</sup>, jednak wyniki ostatnich badań pozwalają na znaczną korektę chronologii. Dolną granicę wyznacza rok 1083, kiedy to nastąpiła kanonizacja św. Świrada<sup>30</sup>. Forma romańskiego kościoła w Tropiu zbliżona jest do ostatniej romań-

<sup>28</sup> *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce* — oprac. A. Misiąg-Bocheńskiej, I, 1953, pow. Nowosądecki s. 337/B.

<sup>29</sup> S. Kozieł, S. Świszczowski, A. Żaki, *Badania*, s. 63.

<sup>30</sup> H. Kapiszewski, *Tysiąclecie*, s. 49.

skiej postaci krakowskiego kościoła św. Wojciecha<sup>31</sup>, w którym również występuje szczelinowe okno. Triforium, ma najbliższy odpowiednik w kościele św. Andrzeja w Krakowie, z najmłodszej, XII-wiecznej fazy. Natomiast malowidła z prezbiterium mają analogię w Czechach z 2 i 3 ćw. w. XII<sup>32</sup>. Powyższe ustalenia skłaniają do przypuszczeń, że kościół w Tropiu powstał najwcześniej z końcem w. XI, a najprawdopodobniej z pocz. w. XII, co można wiązać z przybyciem do Polski mnichów benedyktyńskich reguły kluniackiej<sup>33</sup>.

Sumując przedstawione wywody, możemy stwierdzić, że w wyniku przeprowadzonych badań, ukazuje się przed naszymi oczyma jeden z najstarszych obiektów wczesnośredniowiecznej architektury monumentalnej w Polsce. Warto dodać, że jest to drugi w Sądeckiem, a czwarty w południowej Małopolsce zabytek sztuki romańskiej z początków naszej państwowości.

<sup>31</sup> Por. S. Kozieł, S. Świszczowski, A. Żaki, *Badania*, s. 67; S. Świszczowski, *Kościół*, s. 265—268.

<sup>32</sup> Por. przyp. 16, 31.

<sup>33</sup> Por. przyp. 16 a ponadto H. Kapiszewski, *Tysiąclecie...* s. 48—81.



Ryc. 4. Tropie nad Dunajcem. Widok kościoła od strony południowej.  
Fot. S. Koziel.



Ryc. 5. Badania architektoniczno-archeologiczne kościoła w Tropiu, w r. 1963.  
Fot. J. Fraś.



Ryc. 6. Okienko wczesnogotyckie odkryte w r. 1958,  
w zakrystii kościoła w Tropiu  
Fot. S. Swiszcowski.



Ryc. 7. Mur północny nawy kościoła w Tropiu; widoczny wątek romański, odkryty w r. 1963.  
Fot. S. Koziel.

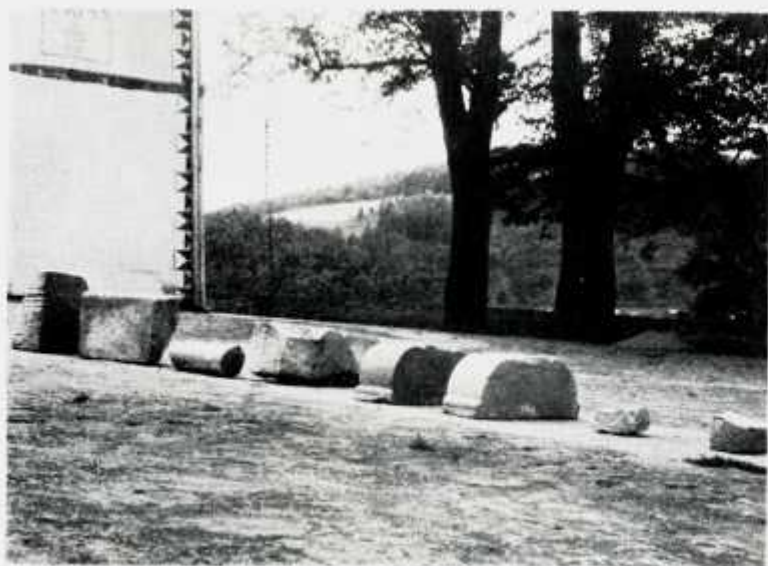


Ryc. 8. Przyziemie i fundamentowa część północnego muru nawy kościoła  
w Tropiu (wykop IV/65 z r. 1965).  
Fot. S. Koziel.



Ryc. 9. Romańskie detale architektoniczne in situ odkryte w kruchcie kościoła  
w Tropiu.  
Fot. S. Koziel.





Ryc. 10. Romańskie detale architektoniczne odkryte w r. 1965 w kruchoie kościoła w Tropiu.  
Fot. S. Koziel.



Ryc. 11. Romańskie wsporniki młotowe z triforium i kapitel półkolumny z portalu głównego wejścia znalezione w kruchoie kościoła w Tropiu z r. 1965. — Fot. S. Koziel.



Ryc. 12. Romańskie okno szelinowe w prezbiterium kościoła w Tropiu w trakcie odsłaniania w r. 1965.  
Fot. S. Koziel.



Ryc. 13. Widok kościoła w Tropiu wg obrazu (stan z r. 1627).